

Sygn. akt I ACa 1533/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Żelazowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 17 marca 2023 r. w Krakowie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko D. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 27 września 2021 r., sygn. akt I C 265/20

- 1. oddala apelację;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 8.100,00 zł (słownie złotych: osiem tysięcy sto) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 3. przyznaje adwokatowi P. G. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 8.100,00 zł (słownie złotych: osiem tysięcy sto), w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1533/21

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 marca 2023 roku

M. K. w pozwie złożonym w dniu 3 lutego 2020 r. wniósł o zasądzenie od D. P. kwoty 640.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 24 kwietnia 2019 r. pozwana pozbawiła go w sposób bezprawny czerpania korzyści z wynajmu lokali i nieruchomości, do których powód miał prawo posiadania i dożywotniego użytkowania. Pozwana nigdy nie czyniła nakładów na przedmiotowe nieruchomości, obecnie działając pod wpływem swego konkubenta przywłaszczyła je, czerpiąc z nich korzyści w postaci miesięcznych czynszów pobieranych od najemców, co stanowi zdaniem powoda bezpodstawne wzbogacenie się pozwanej kosztem niego. Powód wyjaśnił, że dochodzona pozwem kwota dotyczy czynszów za 8 miesięcy, przy czym wartość miesięczna czynszów wynosi 80.000 zł.

Następnie (k. 11-14), powód wyjaśnił, że przed rozводом z pozwaną, który miał miejsce w 2016 r. darował jej przedmiotowe nieruchomości, jednakże w dniu 15 listopada 2019 r. złożył pozwanej oświadczenie o odwołaniu darowizny. Wskazał także listę osób, którym nieruchomości te zostały oddane w najem oraz wysokość pobieranych z tego tytułu czynszów, informując, iż nie jest to pełna lista najemców (k. 12).

W kolejnym piśmie procesowym (k. 130-134), powód wskazał, iż pozwana pozbawiła go posiadania samoistnego i użytkowania nieruchomości wskazanych w przedłożonych zestawieniach (k. 135-140).

W następnym piśmie procesowym (k. 178) powód zmodyfikował żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kwoty 1.680.000 zł. Podała, że wartość jego roszczenia obejmuje obecnie 21 miesięcy.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania od powoda (k. 91-100, 169-173).

Pozwana zarzuciła, iż powód nie poparł swoich żądań żadnymi dowodami, ani też nie uzasadnił wysokości swojego roszczenia. Podniosła, że nie pozbawiła nikogo prawa korzystania z jakichkolwiek nieruchomości, nie czerpała też z nich bezprawnie korzyści. Wskazała, że nieprawdą też jest twierdzenie pozwu, jakoby powód ponosił jakiejkolwiek wydatki na utrzymanie jakichkolwiek nieruchomości, bowiem jest on dłużnikiem w zakresie zobowiązań wynoszących wiele milionów złotych. Pozwana zaś ponosi odpowiedzialność za długi powoda do dnia dzisiejszego.

Wyrokiem z dnia 27 września 2021 r., sygn. akt I C 265/20, Sąd Okręgowy w Krakowie:

I. oddalił powództwo;

II. zasądził od powoda M. K. na rzecz pozwanej D. P. kwotę 10817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. przyznał od Skarbu Państwa ze środków pozostających do dyspozycji Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata P. G. kwotę 8856 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Za bezsporne w sprawie Sąd Okręgowy uznał, że powód i pozwana byli małżeństwem.

Orzeczenie to Sąd Okręgowy poprzedził także następującymi ustaleniami.

W dniu 15 listopada 2019 r. powód skierował do pozwanej pismo zatytułowane „oświadczenie o odwołaniu darowizny zgodnie z art. 900 k.c.

W oświadczeniu tym podał, że odwołuje darowiznę dokonaną na rzecz pozwanej w związku z rażąco niewdzięcznością zgodnie z art. 898 § 1 k.c., następujących nieruchomości objętych:

1/ KW nr (...) – 1/3 udziału

2/ KW nr (...).1 – 1/3 udziału,

3/ KW nr (...) – całość,

4/ KW nr (...) – całość,

5/ KW nr (...) – całość ,

6/ KW nr (...) – 1/3 udziału,

7/ KW nr (...) – 1/3 udziału,

8/ KW nr (...) – 1/3 udziału,

- 9/ KW nr (...) – 1/3 udziału,
- 10/ KW nr (...) – 1/3 udziału,
- 11/ KW nr (...) – 1/3 udziału,
- 12/ KW nr (...) – 1/3 udziału,
- 13/ KW nr (...) – 1/3 udziału,
- 14/ KW nr (...) – 1/4 udziału,
- 15/ KW nr (...) – całość,
- 16/ KW nr (...) – 1/3 udziału,
- 17/ KW nr (...) – 1/3 udziału,
- 18/ KW nr (...) – 1/3 udziału,
- 19/ KW nr (...) – 1/3 udziału.

W dniu 9 grudnia 2019r. powód skierował do pozwanej pismo zatytułowane „wezwanie do zapłaty”, w którym wzywał pozwaną do zapłaty kwoty 640.000 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia się jego kosztem.

W 2019 r. i 2020 r. powód wielokrotnie składał do Prokuratury (...) zawiadomienia o popełnienia przestępstwa na jego rzecz przez D. P. polegających m.in. na składaniu fałszywych zeznań, oskarżeń i wniosków, kradzieży dokumentów i rzeczy, włamaniu do gabinetu powoda znajdującego się w K. przy ul. (...), oraz innych pomieszczeń, w tym także o bezprawne przywłaszczenie nieruchomości o znacznej wartości według KW : (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...).

Ponadto skierował przeciwko m.in. pozwanej pozew o zapłatę solidarnie kwoty 42.000.000 zł tytułem wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym.

Nadto powód sporządził pismo do Ministra Sprawiedliwości o popełnieniu przestępstwa przez Prokuratora (...) A. N. podnosząc, iż działała ona na jego szkodę poprzez niepodejmowanie czynności procesowych i współdziałanie z oskarżoną przez niego D. P..

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o przedłożone w sprawie i wymienione w uzasadnieniu dokumenty, albowiem ich autentyczność nie budziła jego wątpliwości.

Sąd pominął natomiast dowody z dokumentów przedstawionych przez powoda w postaci zestawienia nieruchomości (k. 135-140), zestawienia czynszów za lata 2017 – 2019 (k. 142-157), oświadczenia z dnia 10 stycznia 2019 ( k. 102) oraz „historii prawdziwej prostytutki” ( k. 179-186), albowiem dowody te w żadnej mierze nie mogły w jego ocenie przyczynić się do ustalenia stanu faktycznego sprawy istotnego dla rozstrzygnięcia. Szczegółowo odnosząc się do dokumentów w postaci zestawienia nieruchomości oraz wykazu czynszów wskazał, iż dokumenty te w żaden sposób nie wyjaśniały prawnej kwestii jakie nieruchomości przysługują powodowi i z jakiego tytułu, a także jakie czynsze były pobierane, na rzecz kogo z jakich nieruchomości i z jakiego tytułu w okresie 2017 – 2019. Dokumenty te sporządzone najwyraźniej osobiście przez powoda nie mogły zdaniem Sądu Okręgowego w żaden sposób przesądzać/określać kwestii istotnych dla sprawy, w tym prawa własności, posiadania, czy treści rzekomo zawieranych umów najmu i dzierżawy i ich stron.

Sąd I instancji pominął wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków (k. 178), albowiem dowód taki również należało uznać za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia, w kontekście okoliczności na które świadkowie ci

mieli zostać słuchani, a mianowicie na okoliczność, że pozwana nigdy nie użytkowała przedmiotowych nieruchomości oraz że powód posiadał tytuł prawny do nieruchomości i został pozbawiony wynagrodzenia w postaci czynszów przez pozwaną. Rzeczą oczywistą dla Sądu Okręgowego było, że dowód z zeznań świadków nie mógł stanowić realnego dowodu na okoliczności, które w niniejszej sprawie jako istotne należało przede wszystkim wykazać dowodem z dokumentów, w postaci tytułów prawnych do nieruchomości czy umów dzierżawy i najmu na które powoływał się powód. Owszem te ostatnie można byłoby zapewne wykazać dowodem z przesłuchania świadków, jednakże powód takiego wniosku nie złożył. Natomiast zawnioskowani przez powoda świadkowie mieli zeznawać o bezprawnych działaniach pozwanej, w sytuacji gdy powód nie wykazał podstawowej kwestii, a więc że rzeczywiście przysługiwało mu uprawnienie do pobierania czynszów z nieruchomości, od kogo je w przeszłości pobierał oraz w jakiej wysokości, ewentualnie na rzecz kogo czynsze te są obecnie uiszczane. Powód we wniosku o przesłuchanie świadków nie wskazał, że świadkowie ci mają być słuchani na te okoliczności, które w realiach niniejszej sprawy były istotne.

Z koeli jako spóźniony Sąd I instancji uznał wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron. Zwrócił uwagę na fakt, że powód dopiero na rozprawie zawnioskował o przeprowadzenie tego rodzaju dowodu. W związku z tym wniosek ten należało pominąć jako spóźniony ponieważ powód nie wskazał dlaczego potrzeba powołania nowych faktów i dowodów na okoliczność ustalenia bezprawności działań pozwanej wynika później, bądź dlaczego nie mógł powołać tych dowodów w piśmie przygotowawczym (art. 205<sup>3</sup> § 2 k.p.c.), a Sąd doręczając powodowi odpis odpowiedzi na pozew wezwał go do złożenia wszelkich twierdzeń i dowodów w terminie 14 dni pod rygorem pominięcia (k.128). Nadto Sąd ww. wnioski dowodowe ocenił jako zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania (art. 235<sup>2</sup> pkt 5 k.p.c.). Ponadto podkreślił Sąd Okręgowy, iż dowód z przesłuchania stron jest jedynie dowodem pomocniczym tj. w sytuacji gdy inne dowody nie rozwiewają wszelkich wątpliwości sprawy. W niniejszej sprawie całkowity wręcz brak dowodów mających wykazać roszczenie powoda co do zasady i wysokości wręcz automatycznie decydował o nieprzydatności dowodu z przesłuchania stron zwłaszcza, że zapewne zeznania powoda byłyby stanowczo zaprzeczone przez pozwaną, na co jednoznacznie wskazywało stanowisko pozwanej w trakcie całego procesu.

Sąd I instancji pominął jako niedopuszczalny dowód powoda z akt spraw sądowych wskazanych w piśmie z dnia 10 października 2020r. (k. 130-134) argumentując, iż w wyroku z dnia 27 stycznia 1999 r. (II CKN 798/97), Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że nie istnieje „dowód z akt”. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, jedynie część akt w postaci określonych dokumentów może stanowić środek dowodowy (por. też wyr. SN z dnia 15 kwietnia 2005 r., I CK 653/04, wyr. SN z dnia 30 maja 2008 r., III CSK 344/07). Uznanie, że przeprowadzenie dowodu z całych akt sprawy, w tym z akt sądowych (lub postępowania przygotowawczego) jest niedopuszczalne, ma na celu ochronę zasady bezpośredniości i prawidłowego przebiegu postępowania dowodowego. W niniejszej sprawie powód nie sprecyzował jakie dokumenty we wskazanych przez niego akt mają stanowić dowód w sprawie.

Sąd I instancji pominął także jako nieistotne dla rozstrzygnięcia ( w kontekście zakreślonej przez powoda podstawy faktycznej roszczenia) dowody zawnioskowane przez pozwaną a zalegające na kartach 103-126 mające obrazować zadłużenie powoda.

Dokonując rozważań prawnych w odniesieniu do zasadności roszczenia powoda, Sąd Okręgowy stwierdził, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że powód poza przedstawieniem wezwania do zapłaty, czy oświadczenia o odwołaniu darowizny (które to dowody co do ich zasadności pozwana zakwestionowała), nie podjął jakiejkolwiek inicjatywy dowodowej celem wykazania swojego roszczenia tak co do zasady jak i wysokości. Ponadto powód nie określił w sposób dokładny nieruchomości, z których pozwana na podstawie rzekomych umów dzierżawy i najmu miała uzyskiwać z pominięciem powoda (tj., bezprawnie) czynsze oraz nie wskazał nawet dokładnych adresów tych nieruchomości. Powód nie wykazał też aby był właścicielem jakiejkolwiek nieruchomości, czy też posiadał do nich jakikolwiek tytuł prawny. Powód nie wykazał także, iż wskazane w pozwie nieruchomości były przedmiotem najmu czy dzierżawy, kto był stroną takich umów oraz jakie wynagrodzenie (czynsz) zostało w tych umowach określone. Brak podstawowego materiału dowodowego w sprawie którego powód nie był w stanie przedstawić powodował, iż powództwo jako niewykazane podlegało oddaleniu. Sąd I instancji za istotne uznał ponadto, iż powód nawet na zadane

przez Sąd pytanie na rozprawie w dniu 15 września 2021 nie był w stanie wskazać jakie konkretnie nieruchomości mieszczą się w zakreślonym przez niego w pozwie stanie faktycznym, jakim podmiotom były one najmowane czy oddane w dzierżawę, z jakimi podmiotami w tym zakresie powód zawierał umowy, oraz kiedy to miało miejsce.

Sąd Okręgowy podkreślił, że na gruncie procesu cywilnego strony mają obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.), co z kolei jest potwierdzeniem reguły z art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Konsekwencją regulacji ujętych w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. jest nie tylko obowiązek popierania wysuwanych twierdzeń stosownymi dowodami, ale przede wszystkim ryzyko niekorzystnego rozstrzygnięcia dla strony, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał.

Zdaniem Sądu Okręgowego na gruncie przedmiotowej sprawy nie ulega wątpliwości, że obowiązek wykazania istnienia i wysokości roszczenia powoda wobec pozwanej ciążył na powodzie, albowiem ta strona z faktu poniesienia szkody wywodziła swoje roszczenie o zapłatę. Zgodnie z zasadą kontradyktoryjności, sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, sygn. akt I CKU 45/96).

W realiach niniejszej sprawy Sąd I instancji uznał, że nie było więc jego rzeczą poszukiwanie za powoda nowych okoliczności i dowodów, które mogłyby prowadzić do uwzględnienia powództwa nawet w części. Powód, który nie przejawiał wystarczającej aktywności dowodowej musiał liczyć się z tym, że jego żądania zostaną oddalone, tym bardziej że nic nie wskazywało na to, aby pozwana dopuściła się względem powoda bezprawnych działań na skutek których powód miałby ponieść jakąkolwiek szkodę. Przedłożone przez powoda zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez pozwaną nie mogły stanowić dowodu tego, że w istocie do takich przestępstw z jej strony doszło. Pozwana zaś zaprzeczyła w sposób jednoznaczny, aby podejmowała jakiegokolwiek działania, na które powoływał się powód w pozwie. Nadto zaprzeczyła, aby była stroną umów, aktów notarialnych, których przedmiotem miałyby być uzyskiwanie czynszów z nieruchomości wskazywanych przez powoda. Z powyższych względów powództwo jako bezzasadne Sąd I instancji oddalił.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. mając na uwadze, że pozwana w całości wygrała proces. Przy czym na zasądzoną od powoda kwotę składały się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 10.800 zł ustalone na podstawie § 2 pkt pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

W pkt III wyroku Sąd I instancji przyznał na rzecz adw. P. G. wynagrodzenie za pełnienie funkcji pełnomocnika powoda z urzędu w wysokości 8856 zł, w tym 1656 zł tytułem podatku VAT. Rozstrzygnięcie w tym zakresie Sąd oparł o rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. naruszenie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., co w myśl art. 386 § 4 k.p.c. spowodowało skutek nierozpoznania istoty sprawy, poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadków wskazanych przez powoda w piśmie z dnia 1 lutego 2021 r., jak również dwóch świadków, wskazanych przez stronę powodową na rozprawie w dniu 15 września 2021 r., jako dowodu nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzającego jedynie do przedłużenia postępowania w sytuacji, gdy był to dowód zgłoszony celem wykazania faktu, iż pozwana nigdy wcześniej (tj. zanim pozbawiła powoda władztwa nad nieruchomościami) nie użytkowała nieruchomości, z których następnie bezprawnie czerpała korzyści oraz na wykazanie faktu pobierania przez pozwaną pożytków z nieruchomości od najemców, na skutek pozbawienia powoda władztwa nad nieruchomościami, a skutkiem tego błąd w ustaleniach faktycznych co do tych faktów,

II. naruszenie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., co w myśl art. 386 § 4 k.p.c. spowodowało skutek nierozpoznania istoty sprawy, poprzez pominięcie dowodu z akt wnioskowanych przez powoda w piśmie z dnia 12.10.2020 r., jako dowodu nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy w sytuacji, gdy był to dowód zgłoszony celem wykazania faktu, iż przeciwko pozwanej toczą się postępowania o bezprawne pozbawienie powoda władztwa nad nieruchomościami, a skutkiem tego błąd w ustaleniach faktycznych co do tych faktów,

III. naruszenie art. 205<sup>3</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c., co w myśl art. 386 § 4 k.p.c. spowodowało skutek nierozpoznania istoty sprawy, poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania stron jako dowodu spóźnionego i zmierzającego jedynie do przedłużenia postępowania, w sytuacji gdy był to dowód zgłoszony celem wykazania istotnych w sprawie faktów, tj. legitymacji biernej pozwanej oraz pozbawienia powoda czerpania korzyści z nieruchomości wskutek bezprawnego działania pozwanej, a nadto dowodu tego nie sposób uznać za spóźniony, gdyż powód w znacznej części procesu działał bez profesjonalnego pełnomocnika i jako osoba nieposiadająca wiedzy prawniczej nie wiedział, które z dowodów mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ponadto w okresie przygotowywania pozwu powód był pozbawiony wolności, a co za tym idzie możliwość pozyskania przez niego dokumentów uzasadniających żądanie pozwu była w znacznym stopniu ograniczona, zaś pełnomocnik powoda nie został zobowiązany do złożenia wszelkich twierdzeń i wniosków pod rygorem ich pominięcia, a jego kontakt z powodem był utrudniony w związku z pandemią i okolicznością, że powód przebywał w areszcie, a co za tym idzie pełnomocnik powoda zgłosił przedmiotowy wniosek dowodowy na pierwszej rozprawie, nadto zaś w sprawie pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a skutkiem tego błąd w ustaleniach faktycznych co do tych faktów;

IV. naruszenie art. 205<sup>3</sup> § 2 k.p.c. z zw. z art. 235<sup>2</sup> § 2 k.p.c., co w myśl art. 386 § 4 k.p.c. spowodowało skutek nierozpoznania istoty sprawy, poprzez brak przeprowadzenia dowodów z dokumentów w postaci zestawienia nieruchomości, zestawienia czynszów za lata 2017-2019, w sytuacji gdy były to dowody zgłoszone w terminie i jednoczesny brak wydania postanowienia o pominięciu tych dowodów, a skutkiem tego błąd w ustaleniach faktycznych co do faktu bezprawnego pozbawienia powoda władztwa nad nieruchomościami i czerpania korzyści z nieruchomości przez pozwaną, w tym w postaci czynszów;

V. naruszenie art. 102 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda obowiązkiem zapłaty kosztów procesu, w sytuacji gdy powodowi przez cały okres trwania postępowania towarzyszy poczucie krzywdy i jest przekonany o zasadności swojego roszczenia, a nadto okoliczności sprawy, trudna sytuacja życiowa i majątkowa powoda (powód przebywa w areszcie, nie uzyskuje dochodów), uzasadniają odstąpienie od obciążenia go kosztami postępowania w całości.

W oparciu o powyższe zarzuty pełnomocnik wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.
2. zasądzenie od pozwanej D. P. na rzecz powoda M. K. zwrotu kosztów procesu za II instancję oraz przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda adw. P. G. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym według norm prawem przepisanych oraz pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła oddalenie apelacji powoda w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wedle norm prawem przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy co do zasady przeprowadził postępowanie dowodowe prawidłowo, dokonując wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, prawidłowo też dokonał jego oceny, szczegółowo odnosząc się do każdego dowodu - zgodnie z regułą wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutów strony powodowej, iż w skutek naruszenia poszczególnych, wymienionych w apelacji przepisów postępowania doszło do błędu w ustaleniach faktycznych co do faktów i nierozpoznania istoty sprawy.

Wskazać bowiem należy, iż Sąd I instancji nie dopuścił się uchybień sygnalizowanych w środku odwoławczym.

Przedstawiony przez stronę powodową materiał dowodowy rzeczywiście bowiem był niewystarczający do przyjęcia zasadności roszczeń powoda. Nie był w stanie bowiem wykazać najistotniejszej kwestii z punktu widzenia roszczeń powoda, a więc jego tytułu prawnego do nieruchomości czy umów dzierżawy i najmu, na które się powoływał.

Sąd Okręgowy zasadnie pominął dowód z zeznań świadków wskazanych przez powoda w piśmie z dnia 1 lutego 2021 r., jak również dwóch świadków, wskazanych przez stronę powodową na rozprawie w dniu 15 września 2021 r., jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania. Samo bowiem to, na co powołuje się skarżący w apelacji, a więc wykazanie na podstawie tego dowodu rzekomego faktu, iż pozwana nigdy wcześniej (tj. zanim miała pozbawić powoda władztwa nad nieruchomościami) nie użytkowała nieruchomości, z których następnie – jak podaje powód – bezprawnie czerpała korzyści oraz wykazanie rzekomego faktu pobierania przez pozwaną pożytków z nieruchomości od najemców, na skutek domniemanego pozbawienia powoda władztwa nad nieruchomościami, nie przesądzałyby o podstawowym zagadnieniu, a więc samym tytule prawnym do nieruchomości czy umów dzierżawy i najmu, na które powoływał się powód. Wypada także zaznaczyć, że pominięcie dowodu z zeznań świadka nie może, wbrew odmiennemu przekonaniu strony powodowej, prowadzić do nierozpoznania istoty sprawy. Sąd odwoławczy w całości aprobuje więc uwagi Sądu I instancji w tym zakresie i uznaje, iż brak podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.

Także zarzut naruszenia art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z akt wnioskowanych przez powoda w piśmie z dnia 12.10.2020 r., jako dowodu nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy w sytuacji, gdy w ocenie skarżącego był to dowód zgłoszony celem wykazania faktu, iż przeciwko pozwanej toczą się postępowania o bezprawne pozbawienie powoda władztwa nad nieruchomościami, nie mógł zostać podzielony. Po pierwsze, sam fakt prowadzenia postępowania wobec pozwanej, o ile w ogóle doszło do jego wszczęcia, skoro powód przedstawił jedynie dokumenty prywatne w postaci zawiadomień o popełnieniu przestępstwa i sporządzonych przez niego „aktów oskarżenia”, nie przesądza jeszcze jej sprawstwa, bowiem korzysta ona z domniemania niewinności. Zgodnie natomiast z art. 11 k.p.c. wiążące dla sądu w postępowaniu cywilnym są jedynie ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Po drugie zaś i co ważniejsze, słusznie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż nie istnieje „dowód z akt”, powołując się w tym zakresie na dorobek judykatury, którego nie ma potrzeby ponownie w tym miejscu przytaczać. Jeżeli bowiem powód chciał przeprowadzenia dowodu, winien sprecyzować jakie dokumenty we wskazanych przez niego aktach mają stanowić dowód w sprawie, czego nie uczynił.

Również zarzut odnoszący się do pominięcia dowodu z przesłuchania stron jako dowodu spóźnionego i zmierzającego jedynie do przedłużenia postępowania, okazał się nietrafny. Zważyć należy, iż o ile faktycznie powód w początkowej fazie postępowania działał bez pełnomocnika profesjonalnego, to jednak pełnomocnik z urzędu został wyznaczony przez Okręgową Radę Adwokacką w K. w dniu 7 kwietnia 2021 r., o czym został wówczas zawiadomiony, miał więc wystarczającą ilość czasu, by spotkać się z powodem i ustalić strategię dowodową oraz zaprezentować sprecyzowane stanowisko powoda i wnioski w piśmie skierowanym do Sądu, na co pełnomocnik się nie zdobył. Nieprzekonującym pozostaje, iż miał to utrudnione z powodu osadzenia M. K. i trwającej pandemii COVID-19, bowiem jeżeli nawet widzenie z powodem nie zostałoby mu udzielone, gdyby o takowe zabiegano, to nic nie stało na przeszkodzie wymianie pism pomiędzy nimi. Dowód z przesłuchania stron został zaś zawnioskowany dopiero na rozprawie w dniu 15

września 2021 r. Wcześniej powód był wzywany do repliki na odpowiedź na pozew złożoną przez pełnomocnika pozwanej, pod rygorem pominięcia twierdzeń, wniosków i zarzutów zgłoszonych po zakreślonym terminie. Przed wszystkim zaś słusznie dostrzegł Sąd I instancji, iż strona powodowa nie wskazała dlaczego potrzeba powołania nowych faktów i dowodów na okoliczność ustalenia bezprawności działań pozwanej wynika później bądź dlaczego zaistniała przeszkoda do powołania tych dowodów w piśmie przygotowawczym, jak też zasadnie dostrzegł, że całkowity wręcz brak dowodów mających wykazać roszczenie powoda co do zasady i wysokości wręcz automatycznie decydował o nieprzydatności dowodu z przesłuchania stron. Powyższe okoliczności powodują, iż nie sposób mówić o naruszeniu art. 205<sup>3</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c.

Co się zaś tyczy braku przeprowadzenia dowodów z dokumentów w postaci zestawienia nieruchomości oraz zestawienia czynszów za lata 2017-2019, w sytuacji gdy były to dowody zgłoszone w terminie i jednoczesnego braku wydania postanowienia o pominięciu tych dowodów, wskazać należy, iż choć rzeczywiście Sąd I instancji formalnie nie wydał rozstrzygnięcia co do pominięcia tych dowodów, co słusznie zarzuca pełnomocnik powoda, to jednak naruszenie to nie miało żadnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wyjaśnił z jakich przyczyn dowody te uznał za niemogące przyczynić się do ustalenia stanu faktycznego sprawy istotnego dla rozstrzygnięcia, a to prawnej kwestii jakie nieruchomości przysługują powodowi i z jakiego tytułu, a także jakie czynsze były pobierane, na rzecz kogo z jakich nieruchomości i z jakiego tytułu w okresie 2017 – 2019. Sąd Apelacyjny podziela te zapatrywania Sądu Okręgowego. Przedmiotem dowodu są bowiem fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Treść tej normy wskazuje zatem na przedmiot postępowania dowodowego przeprowadzanego przez Sąd określając, jakie fakty mają "zdatność" dowodową, a więc które zjawiska świata zewnętrznego, jakie okoliczności oraz stany i stosunki mogą być przedmiotem dowodzenia w konkretnym procesie cywilnym. Ocena, które fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, jest uzależniona od tego, jakie to są fakty, a także od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, którą zastosowano przy rozstrzygnięciu sprawy. Stan faktyczny w każdym postępowaniu jest oceniany w aspekcie przepisów prawa materialnego. Przepisy te wyznaczają zakres koniecznych ustaleń faktycznych, które powinny być w sprawie dokonane (zob. wyrok SA w Łodzi z 5.07.2021 r., I AGa 35/20, LEX nr 3411265). Przedmiotowe dowody nie spełniały powyższych kryteriów i słusznie zostały przez Sąd Okręgowy pominięte przy wyrokowaniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny aprobuje w całości ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne czyniąc podstawą orzeczenia w sprawie.

Sąd odwoławczy nie znalazł także podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda obowiązkiem zapłaty kosztów procesu, bowiem przepis ten może znaleźć użycie jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych, nie jest zaś wystarczającą okolicznością niekorzystnej sytuacji majątkowej strony przegrywającej. Powinien zachodzić bowiem dodatkowy element wynikający z samego charakteru rozpoznawanej sprawy, np. precedensowe okoliczności, niespójności w orzecznictwie przy rozpoznawaniu danego zagadnienia, wyłączność drogi procesu dla osiągnięcia zamierzonego celu, a takiego w niniejszej sprawie brak (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 31.05.2022 r., I ACa 46/21, LEX nr 3369988). O zastosowaniu tej instytucji nie przesądza przede wszystkim uprzednie zwolnienie powoda od kosztów sądowych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 23.03.2022 r., I ACa 835/21, LEX nr 3431775). Natomiast subiektywne poczucie krzywdy i przekonanie o zasadności swojego roszczenia, w okolicznościach niniejszej sprawy, gdy powód nie wywiązał się z podstawowego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi dla siebie skutki prawne, nie mogły stanowić podstawy do zastosowania ww. przepisu.

W tym stanie rzeczy zawarte w apelacji wnioski powoda nie mogły zostać uwzględnione. Dlatego Sąd Apelacyjny, na zasadzie art. 385 k.p.c., apelację oddalił jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), analogicznie jak Sąd Okręgowy nie znajdując podstaw do odstąpienia od obciążania pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c. z przyczyn podanych powyżej. Sąd odwoławczy w punkcie 2 zasądził zatem od powoda, jako od strony przegrywającej, na rzecz pozwanej



kwotę 8.100,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, stanowiącą równowartość wynagrodzenia pełnomocnika, ustalając ich wysokość na podstawie § 2 pkt 7, § 10 ust. 1 pkt 2 i § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 ze zm.), a w punkcie 3 jednocześnie przyznał adwokatowi P. G. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 8.100,00 zł, w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Ich wysokość Sąd Apelacyjny ustalił w oparciu o § 8 pkt 7 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 3 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jedn.: Dz.U.2019.18 t.j.), z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r. (SK 66/19, Dz. U. z 2020 r. poz. 769), a więc przy zastosowaniu § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 ze zm.).